

Sygn. akt I C 402/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący SSR Daria Ratymirska**

**Protokolant Daria Paliwoda**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2014 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 20.000 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. Z. kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 26 maja 2012 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. Z. kwotę 3.720,03 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zwrócić powódce ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 279,97 zł, tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Sygn. akt I C 402/13

## UZASADNIENIE

Powódka M. Z. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 20.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 16.02.2012r., wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26.05.2012r. Podniosła, że wypłacone dotychczas przez pozwaną zadośćuczynienie w kwocie 22.000 zł jest za mało niskie i nieadekwatne do powstałej krzywdy i doznanego w wypadku uszczerbku na zdrowiu w wysokości 17%.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzuciła, że żądanie pozwu jest wygórowane i nieadekwatne do rozmiaru krzywdy. Podniosła, że dotychczas wypłacone zadośćuczynienie jest adekwatne do rozmiaru krzywdy. Sprzeciwił się również żądaniu powódki w przedmiocie zapłaty odsetek ustawowych, zarzucając, że powódka dopiero w toku niniejszego procesu przedłożyła dalszą dokumentację, która nie była znana stronie pozwanej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 16.02.2012r. powódka doznała urazu obu kończyn dolnych, w tym złamania kości podudzia prawego oraz zwichnięcia dolnego stawu skokowego i złamania kości sześciennej w lewej stopie, oraz urazu okolicy ust.

Po wypadku była leczona w szpitalu w P., w tym operacyjnie, wykonano u niej zabieg operacyjny zespolenia złamania kości podudzia prawego za pomocą gwoźdźcia śródszpikowego blokowanego. Zwichnięcie w dolnym stawie skokowym nastawiono zachowawczo. Po zabiegu stosowano u powódki unieruchomienie gipsowe przez 6 tygodni. Następnie

powódka podjęła rehabilitację. W czerwcu 2013r. usunięto u powódki metal zespalający z podudzia prawego. Złamanie kości podudzia aktualnie skutkuje ograniczeniem ruchomości w stawie skokowym i kolanowym oraz objawami chondromalacji rzepki w stawie rzepkowo – udowym. Są to objawy uszkodzenia powierzchni chrzęstnej w tym stawie. Powoduje to u powódki bóle przy zginaniu stawu kolanowego, kucaniu, kłękaniu. W lewej stopie powódki doszło do uszkodzenia dolnego stawu skokowego, tj. przemieszczenia się kości piętowej względem skokowej, oraz do złamania kości sześcienniej. Spowodowało to uszkodzenie dolnego stawu skokowego, łączącego kość skokową z kością piętową. Powoduje to powstanie zmian zwyrodnieniowych w stawie skokowym dolnym.

Złamanie kości podudzia prawego z wtórnym ograniczeniem ruchomości w stawie skokowym i kolanowym, oraz wtórną chondromalacją rzepki kolana prawego, wywołało u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 13%. W związku ze zwknięciem dolnego stawu skokowego i złamaniem kości sześcienniej, z ograniczeniem ruchomości w stawie skokowym górnym i dolnym, powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7%.

W następstwie wypadku u powódki rozwinęła się nadto ostra reakcja na stres, która następnie przekształciła się w zaburzenia adaptacyjne z reakcją mieszaną lękowo – depresyjną. Po wypadku pojawiły się u powódki trudności w opanowaniu rozstrzęsienia całego organizmu, dezorientacja, trudny do opanowania płacz oraz przerażenie, że nie może wyjść z auta. Miała tendencje do płaczliwości, większej niecierpliwości, drażliwości, poczucia złości i bezsilności, że nie może być tak aktywna, jak dotychczas, nie może wykonywać codziennych czynności domowych, w tym, w zakresie opieki nad synem, oraz czynności zawodowych. W następstwie wypadku miała trudności w codziennym funkcjonowaniu, w prowadzeniu domu, samoobsłudze. W pierwszych miesiącach, kiedy nie mogła się poruszać, nie mogła sama wstawać, następnie poruszała się na wózku (do czerwca 2012r.), a potem chodziła o kulach, musiała korzystać z pomocy osób trzecich, głównie męża. Powódka odczuwała lęk przed kalectwem, wciąż na nowo przeżywała wypadek, wystąpiły u niej zaburzenia snu, przebudzała się w nocy, przeżywała koszmary senne.

Dowód:

opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii S. G. (k-76-79);

opinia psychologiczna L. K. (k-19-21);

zeznania świadka P. Z. (k-65);

zeznania powódki (k-65v.-66).

Pismem z dnia 1.03.2012r. powódka zgłosiła szkodę do strony pozwanej, domagając się wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł. Pismem z dnia 25.05.2012r. pozwana poinformowała powódkę, że przyznała jej zadośćuczynienie w kwocie 22.000 zł.

Dowód:

pismo powódki – zgłoszenie szkody (k-23-25);

pismo pozwanej (k-26).

Sąd zważył, co następuje:

Kwestia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku powódki nie była sporna (art. 822 § 1 i 2 kc). Poza sporem było również, że dotychczas pozwana wypłaciła powódce kwotę 22.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 16.02.2012r.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z wypadkiem. Zadośćuczynienie, przyznawane

jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość. (tak: wyrok SN z dnia 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8.02.2006r., I A Ca 1131/05, LEX nr 194522).

W świetle okoliczności niniejszej sprawy, w wyniku ustaleń, dokonanych na podstawie opinii biegłego lekarza z zakresu ortopedii, opinii psychologicznej, zeznań świadka i powódki, Sąd podzielił jej stanowisko, że wypłacona dotychczas przez stronę pozwaną kwota 22.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, zaistniałą, w związku z wypadkiem z 16.02.2012r., jest stanowczo za niska.

Odpowiednim i adekwatnym do rozmiaru krzywdy będzie zadośćuczynienie w kwocie 42.000 zł. Suma ta uwzględnia rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, młody wiek powódki, rozmiar cierpień, odczuwanych przez nią w związku z dolegliwościami bólowymi, utratą sprawności fizycznej, ograniczeniami ruchomości, koniecznością poddania się długotrwałemu leczeniu i rehabilitacji, w celu odzyskania sprawności, rezygnacją z aktywnego trybu życia, w tym, w zakresie codziennych czynności, związanych z opieką nad małym dzieckiem, oraz z pracą zawodową, oraz rozstrój zdrowia psychicznego, utrudniający prawidłowe funkcjonowanie w życiu codziennym. Niewątpliwie, krzywda, która dotknęła powódkę, była duża i była bezpośrednim następstwem wypadku, za skutki którego odpowiedzialność ponosi pozwana. W ocenie Sądu, zasądzona kwota, jako uzupełnienie zadośćuczynienia, nie może być uznana za nadmierną, tym bardziej, że rokowania co do stanu zdrowia powódki nie są pomyślne. Z opinii biegłego lekarza ortopedy wynika, że w przyszłości zmiany w stawie kolanowym i dolnym skokowym mogą ulec nasileniu i powodować jeszcze większe dolegliwości bólowe oraz trudności w chodzeniu.

Uwzględniając fakt, że dotychczas pozwana wypłaciła powódce kwotę 22.000 zł, zasądzono na rzecz powódki kwotę 20.000 zł, uzupełniając zadośćuczynienie za krzywdę, doznaną w wypadku z dnia 16.02.2012r. Odsetki ustawowe zasądzono, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 26.05.2012r., co znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc i art. 817§1 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty zawiadomienia o wypadku. Uchybienie temu terminowi rodzi odpowiedzialność z tytułu ustawowych odsetek za zwłokę - art. 481 k.c. W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym, odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia. Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika powinien być "niezwłoczny" rozumiany jako "realny", to jest taki w którym dłużnik przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności sprawy będzie w stanie dokonać zapłaty. Orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego (por. wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r. II CSK 434/09, wyrok SN z dnia 11 lutego 2010 r. I CSK 262/09, wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06; wyrok SA w Warszawie z dnia 28.10.2011r., VI ACa 247/11, LEX nr 1103602). Obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzanie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwleknięcia z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (tak: wyrok SA w Warszawie z dnia 28.10.2011r., VI ACa 247/11, LEX nr 1103602; wyrok SA w Katowicach z dnia 24 lipca 2008 r., V ACa 252/08).

W niniejszej sprawie, powódka zgłosiła szkodę pismem z dnia 1.03.2012r., udokumentowała i sprecyzowała żądanie zapłaty, domagając się wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł. Ustawowy okres na likwidację szkody minął z początkiem kwietnia 2012r., a zatem w dniu 26 maja 2012r. pozwana była w opóźnieniu, powodującym obowiązek zapłaty odsetek ustawowych. Żądanie powódki zasądzenia odsetek od dnia następnego po dniu, w którym pozwana przyznała powódce kwotę 22.000 zł, odmawiając dalszych wypłat (pismo z dnia 25.05.2012r.), zasługiwało więc na uwzględnienie. Zarzut pozwanej, że powódka dopiero w toku niniejszego procesu przedłożyła dalszą dokumentację,

która nie była znana stronie pozwanej, był gołosłowny – pozwana nie sprecyzowała, jakiej dokumentacji dotyczy zarzut i nie wykazała, aby miało to wpływ na wysokość zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono, jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach w pkt II wyroku oparto na przepisach art. 98§1 i 3 kpc i art. 109§1 i 2 kpc. Pozwana, jako strona przegrywająca, powinna zwrócić powodce koszty procesu, w skład których wchodzi: opłata sądowa od pozwu (1000 zł), wykorzystana zaliczka na biegłego (320,03 zł), wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym (2400 zł).

Orzeczenie w pkt III oparto na przepisie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (600 zł – 320,03 zł = 279,98 zł).